

Wiesław Musiał

Akademia Rolnicza w Krakowie

DYLEMATY ROZWOJU ZRÓWNOWAŻONEJ PRODUKCJI ROLNICZEJ NA OBSZARACH GÓRZYSTYCH*

1. Wstęp

Przez wieki funkcja żywnościowa rolnictwa wybijała się na pierwszy plan i wyznaczała strategię jego rozwoju. Celem tej strategii była produkcja jak największej masy żywności dla ciągle przybywającej ludności aby pokryć jej niezbędne biologiczne potrzeby. Głód od zarania ludzkości należał do głównych (i biblijnych) plag ludności i w większym lub mniejszym stopniu dotykał aż do drugiej połowy XX w. także ludzkość najbogatszego kontynentu, jakim była Europa [Woś, Zegar 2002, s. 14-15]. Biologiczna bezalternatywność konsumpcji żywności i potrzeba zbilansowania potrzeb wyżywieniowych z możliwościami jej wytwarzania były i są nadal aktualnymi przesłankami trwałości wyżywieniowej funkcji rolnictwa. Zbilansowanie potrzeb i możliwości produkcyjnych doprowadziło do wielu przewartościowań w gospodarce rozpatrywanej w ujęciu makroekonomicznym, agrobiznesie, samym rolnictwie w gospodarstwach rolnych, a także w podejściu społeczeństwa do rolnictwa i żywności [Tomczak 2005, s. 28]. Relatywne nadwyżki żywności spowodowały spadek cen, zmianę relacji ekonomicznych w stosunku do płac, rozwój asortymentu, różnorodności i dostępności żywności. Nadwyżka podaży żywności, przy niedoskonałych mechanizmach jej zapobiegania, spowodowała pogorszenie opłacalności produkcji i wymusiła potrzebę jej racjonalizacji, koncentracji i intensyfikacji. Spowodowała także wycofywanie się rolnictwa i produkcji rolnej z obszarów o mniej dogodnych warunkach przyrodniczych, a także ekstensyfikację produkcji na terenach peryferyjnych gospodarczo [Adamowicz 2004, s. 13]. Problemy te odnoszą się w szczególności do terenów o mniejszej przydatności do produkcji rolnej, na których na co dzień dochodzi do rozstrzygania dylematów: czy nadal prowadzić produkcję rolną, czy gospodarstwo poddać wyzwaniom ekonomicznym, czy wieś zachowa żywotność?

* Badania realizowane w ramach grantu MNiSW nr 1 H02C 09130.

2. Cel i zakres opracowania

W opracowaniu podjęto w sposób syntetyczny problem zagospodarowania rolniczego terenów górzystych, mając na względzie potrzebę zachowania zasad rozwoju zrównoważonego. Prawidłowości rozwoju zrównoważonego oraz jego prawa konfrontowano z wyzwaniami, jakie niosą globalny rynek produktów rolniczych oraz Wspólna Polityka Rolna. Wieś i rolnictwo obszarów górskich poddawane są przyspieszonemu procesowi dezagraryzacji, który to proces sprzyja powstawaniu sprzeczności produkcyjnych i instytucjonalnych odnoszących się do zachowania szczególnie ważnego w górach rozwoju zrównoważonego. W opracowaniu rozpatrywane są trzy kwestie istotne dla zrównoważonego rozwoju gór, tj. zjawisko depopulacji, zmiany agrarne (lub ich brak) oraz produkcja rolnicza i w tym równowaga produkcji roślinnej z produkcją zwierzęcą. Problemy te w analizach ilościowych i jakościowych odnoszono do obszaru gospodarczego Karpat Polskich. Źródła o charakterze jakościowym (oceny i przykłady) zebrano w badaniach terenowych prowadzonych w ramach badań społeczno-ekonomicznych dotyczących wsi i rolnictwa karpackiego. Analiza ma charakter przyczynowo-skutkowy, a jej konkluzje stanowią wskazania dotyczące kształtowania polityki rolnej wobec obszarów problemowych.

3. Istota i cele rozwoju zrównoważonego obszarów górskich

W Polsce, na tle zdecydowanej większości krajów europejskich, obserwuje się wyraźny deficyt obszarów górskich. Tereny rolno-leśne położone na wysokości powyżej 500 m n.p.m., które uznawane są za górskie, stanowią tylko 1,1 %, natomiast obszary pogórskie, tj. położone na wysokości 350-500 m n.p.m. około 4,6%. Z racji walorów krajobrazowych, turystycznych, rekreacyjnych i zdrowotnych (duża liczba miejscowości uzdrowiskowych) góry i pogórza corocznie odwiedzane są przez miliony turystów przynosząc znaczące przychody dla regionu. Stąd też do podstawowych funkcji wsi i rolnictwa w górach należą ochrona i wzbogacanie walorów krajobrazowych, co bezpośrednio łączy się z podtrzymaniem produkcji rolniczej. To nadal rolnicy i leśnicy decydują o strukturze przestrzennej i pięknie krajobrazu, który tworzy mozaikę lasów, pastwisk, łąk i różnorodnych, często rozdrobnionych działek o zróżnicowanych uprawach. Działalność ta ma charakter rolno-środowiskowy, a jej adresatem jest całe społeczeństwo, przy czym ten typ usług społecznych nadal wykonywany jest niemal nieodpłatnie [Musiał 2004, s. 76].

Pomimo braku jednoznacznej motywacji ekonomicznej do podtrzymania rolniczego użytkowania ziemi na terenach rolniczo mniej przydatnych o wątpliwym uzasadnieniu ekonomicznym, przyjmuje się, że rolnictwo w górach powinno być kontynuowane i podtrzymywane. Wynika to m.in. z dokumentów końcowych Konferencji ONZ, która odbyła się w 1992 r. w Rio de Janeiro, w których zachęca się społeczności lokalne zamieszkujące obszary górskie do podtrzymywania rolnicze-

go użytkowania ziemi i stosowania technologii i technik rolniczych oraz metod produkcji nie zagrażających środowisku naturalnemu [Dokumenty... 1993]. To właśnie rolnicy i społeczności lokalne według zaleceń ONZ powinni podejmować działania służące ochronie i odbudowie środowiska przyrodniczego. Zalecane jest także, aby władze krajowe różnych szczebli dbały o propagowanie wiedzy i informacji o środowisku oraz zależnościach ekologicznych ekosystemów, która to wiedza służyć będzie ich zrównoważonemu rozwojowi [Czudec 1996, s. 113-127].

Aby produkcja rolna w górach była kontynuowana i prowadzona w sposób adekwatny do wymogów środowiska, konieczne jest utrzymanie na obszarach wiejskich wystarczającej liczby mieszkańców, którzy utworzą strukturę społeczno-gospodarczą i kulturową. Migracja z obszarów gór, choć znana od wieków i wynikająca głównie z przyczyn ekonomicznych, obecnie w wielu subregionach zagraża zachowaniu struktury wsi i podtrzymaniu rolniczego użytkowania ziemi. Depopulacja z reguły jest tu jednoznaczna z dezagraryzacją, gdyż trudno jest o alternatywnych producentów rolnych, zwłaszcza spoza subregionu, skutecznie zagospodarowujących ziemię, na której zaniechano produkcji rolnej lub ją zekstensyfikowano. Istotą rozwoju zrównoważonego w górach jest uznanie faktu, że najważniejszym bogactwem tych obszarów jest człowiek. Liczą się tu gęstość zaludnienia, względna równomierność rozmieszczenia mieszkańców, proporcje między miastami, zwartymi wsiami, a oddalonymi i rozproszonymi przysiółkami. Ważne jest, aby na obszarach tych pozostawali ludzie młodzi, wykształceni, reprezentujący różne zawody, mający inicjatywę, a jednocześnie dbający o zachowanie tożsamości kulturowej i identyfikujący się z kulturą regionu. To właśnie od czynnika ludzkiego – mieszkańców regionu – zależeć będzie w największym stopniu, na ile będą realizowane zasady i prawidłowości rozwoju zrównoważonego. Należy bowiem pogodzić priorytetowe cele ekologiczne, w tym podwyższone reżimy ochrony środowiska, z celami ekonomicznymi i rozwojem społecznym. Stąd też powinno tu być wdrażane prawo ekorozwoju, w tym „prawo celu”. Prawo to stanowi, że każda działalność człowieka musi być dostosowana do uwarunkowań przyrodniczych, w których jest prowadzona. Cele ekonomiczne, gdy za punkt wyjścia przyjmiemy liberalne zasady rozwoju gospodarczego, są tu w dużej części sprzeczne z celami środowiskowymi [Koreleski i inni 2003, s. 74-76]. O słuszności podejmowanych decyzji gospodarczych nie mogą decydować wyłącznie kryteria ekonomiczne. Forsowanie celów gospodarczych niezgodnych z uwarunkowaniami przyrodniczymi przynosi na dłuższą metę straty nie tylko przyrodnicze, ale i gospodarcze. Istotne dla zachowania środowiska przyrodniczego w dobrym stanie, a jednocześnie kreowania rozwoju gospodarczego jest stosowanie się do drugiego prawa ekorozwoju, tj. „prawa skali i jakości”. Prawo to można odnieść zarówno do aspektów *stricte* ekologicznych, w tym skali rozwoju danej populacji np. flory i fauny, jak i do zagadnień gospodarczych. Z punktu widzenia ochrony stanu środowiska przyrodniczego ważne jest, aby podmioty gospodarcze tworzone na obszarach górskich nie były zbyt duże ani pod względem liczby oraz wielkości budynków i budowli (zmiany w

krajobrazie), ani pod względem produkcyjnym (transport produktów, problemy z odpadami), ani pod względem rozmiarów zatrudnienia. Także nadmierna koncentracja relatywnie przyjaznej środowisku turystyki w kilku miejscowościach wypoczynkowych, nadmiernie wypromowanych i modnych, niesie w sobie negatywne następstwa zarówno dla przyrody i dla osób wypoczywających, jak i dla miejscowości o podobnych walorach wypoczynkowych, które nie mogą osiągnąć z tego tytułu korzyści ekonomicznych. Zrównoważony rozwój obszarów górskich jest możliwy, gdy zapewniona jest znaczna autonomia społeczności lokalnych dotycząca rozwoju gospodarczego i społecznego [Czudec 2004, s. 42]. Na fakt ten zwraca uwagę „prawo regionu”, z którego wynika, że każdy region powinien rozwijać się zgodnie z uwarunkowaniami przyrodniczymi i wolą jego mieszkańców. Narzucanie rozwiązań gospodarczych społecznie nie akceptowanych oraz nadmierna unifikacja programów rozwoju prowadzi nie tylko do drogiej i mało skutecznej ich realizacji, lecz także podważają tożsamość, tradycje i kulturę regionu. Ostatnią kwestią zrównoważonego rozwoju obszarów górskich jest wsparcie polityczne, prawne i ekonomiczne ze strony państwa. Współcześnie do krajowej polityki gospodarczej dochodzi wspieranie obszarów górskich wynikające z realizacji Wspólnej Polityki Rolnej oraz polityki strukturalnej Unii Europejskiej [Musiał 2006]. Istotne jest, aby mechanizmy i instrumenty wynikające z regulacji wspólnotowych przyczyniały się do rozwoju zrównoważonego i nie promowały nadmiernie celów produkcyjnych i ekonomicznych.

4. Dylematy dezagraryzacji gór

Depopulacja części gór jest zjawiskiem znanym w obszarze europejskim. Przykładowo w Alpach jego nasilenie wystąpiło już po I wojnie światowej, kiedy to zjawisko schodzenia z gór stało się na tyle powszechne, że skutkowało trwałym wyludnieniem pasm wyżej położonych. Chociaż zjawisko to można uznać za naturalne, gdyż z reguły prowadzi (przynajmniej w zamierzeniach) do poprawy warunków życia rolników poszukujących dla siebie nowego miejsca do życia, to jednak z punktu widzenia interesów gór oceniane jest negatywnie. Pociąga ono za sobą zwykle łańcuch degradacji ekonomicznej, w którym depopulacja oznacza: dezagraryzację, samoistne zalesianie, zanik aktywności gospodarczej subregionu, degradację infrastruktury gospodarczej itd. Jednocześnie powtórne zaludnianie i zagospodarowanie rolnicze opuszczanych terenów górskich jest procesem trudnym, kosztownym i mało skutecznym. Wyludnienie się wyższych partii gór i pogórzy, mniej dogodnie położonych gospodarczo i oddalonych od większych osiedli ludzkich przysiółków lub opuszczanie pojedynczych zagród jest zjawiskiem obejmującym obecnie niemal całe Karpaty Polskie. Są także wsie na Podhalu, w których całe rodziny wyemigrowały za granicę (głównie do USA i Kanady) i z których rotacyjnie przyjeżdżają członkowie rodziny (np. na rok) celem dozoru kilku domów należących zwykle do ich krewnych. Domy te (i zagrody) mają stanowić „bazę”

powrotu do Polski w okresie późniejszym. Można się jednak liczyć z tym, że do części tych domów przez długi czas nikt nie powróci. Wynika to z nasilonego oraz długotrwałego lokalnego bezrobocia i wielkich różnic w zakresie poziomu oferowanego wynagrodzenia w kraju i za granicą. Powracający po wielu latach emigracji mieszkańcy wsi zwykle nie mogą się już odnaleźć w nowej rzeczywistości społecznej i gospodarczej. Twierdzą często, że są obcymi wśród swoich, nie mają tu już tzw. układów, znajomości, nie orientują się w obowiązującym prawie, ich zdobyte nowe kwalifikacje (także rzemieślnicze) są zbędne lub nieadekwatne w subregionie, a można by je było spożytkować np. w Warszawie czy Krakowie, a więc także poza domem, tj. na nowej emigracji.

Kolejnym problemem, który można z pewnym uproszczeniem uznać za regionalny, karpacki, jest nasilona i uporczywa stagnacja struktury własności (i władania) ziemią. Pomimo że duże arealy ziemi (dochodzące subregionalnie do 30%) pozostają wyłączane z rolniczego użytkowania przez porzucenie uprawy lub zaniechanie wypasu, to jednak nie jest łatwo kupić lub formalnie wydzierżawić ziemię rolniczą. Dotyczy to głównie regionów zamieszkałych przez ludność rodzimą, dysponującą ziemią dziedziczną, wniesioną przez związki małżeńskie, rzadziej zakupioną. Posiadanie ziemi nie wiąże się tu zwykle z koniecznością ponoszenia obciążeń podatkowych (co wynika z niskich klas bonitacyjnych), a daje równocześnie szansę na tanie ubezpieczenie rolnicze, nawet gdy właściciel ziemi wykonuje inne prace w szarej strefie lub podejmuje pracę za granicą. Ziemia rolnicza daje więc swoiste zabezpieczenie minimum egzystencji, a gdy prowadzona jest na niej choćby niewielka produkcja rolna, stwarza także możliwości odciążania budżetu domowego dzięki samozaopatrzeniu w żywność. Nadal stanowi również o pozycji rodziny w środowisku lokalnym – chociaż takie wartościowanie w ostatnich latach jest w regresie. Na terenach turystycznych, rekreacyjnych i nadających się pod budownictwo rezydencjalne posiadanie ziemi stanowi szansę na pozyskanie znaczących środków ze sprzedaży działek budowlanych. Dlatego rolnicy nie pozbywają się ziemi pochopnie, oczekując na najlepszą propozycję i intratny kontrakt. Od czasu akcesji do UE posiadanie ziemi i jej chociażby minimalne użytkowanie uprawnia do uzyskania dotacji, choć niewielkich w przeliczeniu na gospodarstwo (ze względu na średnio niewielki obszar gospodarstw), to jednak dochodów niemal beznakładowych.

Podobnie jak w całej Polsce, także na obszarach wiejskich Karpat problemem stają się odłogi i ugory. Ich negatywne znaczenie sprowadza się tu nie tylko do kwestii ekonomicznych, utraty rolniczych miejsc pracy czy też wolumenu produkcji, lecz także do bardzo ważnych kwestii ekologicznych. Porzucenie rolniczego użytkowania ziemi w górach oznacza bowiem niepożądane sukcesje ekologiczne, zmiany krajobrazowe i zmniejszenie bioróżnorodności, co współcześnie traktowane jest z punktu widzenia ekologicznego jako naganne, zwłaszcza na obszarach chronionych. Odłogi stwarzają także zagrożenie pożarowe, co w terenach o dużym udziale lasów może wywołać skutki klęskowe [Kutkowska 2005, s. 1-28].

W warunkach polskich do zjawiska odlogowania ziemi, zwłaszcza we wschodniej części Karpat, najbardziej przyczyniła się niewłaściwie prowadzona prywatyzacja ziemi należącej uprzednio do sektora państwowego (PGR, gospodarstwa MSW). Sprowadzała się ona często do likwidacji istniejących gospodarstw, natychmiastowej wyprzedaży inwentarza żywego, maszyn i narzędzi rolniczych oraz wydzielania ziemi do prywatyzacji. Ziemia ta, w zależności od atrakcyjności położenia, walorów produkcyjnych i obiektów budowlanych w danym gospodarstwie była sprzedawana, użyczana lub wydzierżawiana. Często po 2-3 letnim jej użytkowaniu przez nowego właściciela ponownie wracała do puli agencji (ARiMR) lub pozostawała w stanie odlogowania [Musiał 2007, s. 101-121].

Region gór i pogórzy jest szczególnie predestynowany do rozwoju produkcji inwentarza trawożernego w oparciu o produkowane i skarmiane na miejscu pasze objętościowe. Jednak na terenie Karpat Polskich inwentarz ten obejmuje około 174 tys. sztuk bydła, 90 tys. sztuk owiec i nieco ponad 20 tys. sztuk koni. Całkowita obsada inwentarza trawożernego wynosi średnio dla całego regionu badań 43,2 DJP. Łącznie ujmowana obsada wykazuje tendencję wzrostową od dolnego do górnego przedziału hipsometrycznego, z wyjątkiem przedziału 500-550 m n.p.m. Nie jest ona jednak wysoka, zwłaszcza gdy porównamy ją z danymi z 1981 r., kiedy to wynosiła dla regionu górskiego 80,5 SD/100 ha, a dla podgórskiego 91,5 SD/100 ha. W strukturze inwentarza dominuje bydło, stanowiące ogółem 83,1% pogłowia, drugą pozycję zajmują konie (11,3%) i jest to wskaźnik wyższy aniżeli dla owiec, który wynosi 5,6%. Obsada owiec jest wyższa niż koni jedynie w najwyższym przedziale wysokościowym, powyżej 600 m n.p.m. i wynosi odpowiednio 7,6 DJP/100 ha i 5,4 DJP/100 ha. Odnosząc obsadę inwentarza do zasobów pasz, można określić niedobór inwentarza trawożernego w górach.

Obliczenia niedoboru inwentarza trawożernego przypadającego na poszczególne piętra wysokościowe wskazują, że zachowując zasady rozwoju zrównoważonego, można w obrębie Karpat Polskich hodować dodatkowo około 170 tys. DJP inwentarza trawożernego. Jest to 90% więcej aniżeli wynosi obecny stan tego pogłowia. Rezerwy produkcyjne i niedobory inwentarza trawożernego są tu więc bardzo duże. Nie użytkowane rolniczo lub trwale wyłączone z produkcji odłogi i ugory są potencjalną bazą paszową dla około 90 tys. DJP inwentarza trawożernego, ok. 50% obecnego stanu inwentarza. Niedobory inwentarza wykazują dużą zmienność w poszczególnych strefach hipsometrycznych, a największy niedobór dotyczy obszarów (i gmin) położonych w przedziale wysokościowym 500-600 m n.p.m.

5. Podsumowanie

Wobec nadwyżek żywności i jej obrotu na otwartych rynkach Unii Europejskiej zaistniały nowe, korzystne warunki dla skutecznego wdrażania w rolnictwie zasad rozwoju zrównoważonego. Zmniejszanie ogólnego poziomu produkcji rolnej i jej ekstensyfikacja sprzyja prowadzeniu produkcji rolnej bardziej przyjaznej środowisku.

Na obszarach górskich następuje obecnie daleko posunięta ekstensyfikacja użytkowania rolniczego przestrzeni produkcyjnej, w tym odlogowanie i ugorowanie ziemi. Niewystarczający do możliwości produkcyjnych agroekosystemów jest stan pogłowia inwentarza trawożernego, co skutkuje zarówno marnotrawstwem lub nieracjonalnym wykorzystaniem potencjału produkcyjnego, jak i niekorzystnymi następstwami ekologicznymi i krajobrazowymi. Problemem w Karpatach Polskich jest występująca subregionalnie depopulacja, a także nasilona migracja zarobkowa powodująca porzucanie produkcji rolnej i odpływ cennych społecznie i ekonomicznie mieszkańców wsi.

Literatura

- Adamowicz M., *Wielofunkcyjność rolnictwa jako podstawa przewartościowań w praktyce rolnej*, „Wieś i Rolnictwo” 2004, nr 4 (125).
- Czudec A., *Znaczenie rolnictwa w wielofunkcyjnym rozwoju obszarów górskich*, [w:] *Formy inicjatyw gospodarczych na obszarach wiejskich. Konferencja Naukowa AR w Krakowie*, SGH, Warszawa–Polańczyk 1996.
- Czudec A., *Znaczenie środków pomocowych Unii Europejskiej w rozwoju regionu górskiego województwa podkarpackiego*, „Problemy Zagospodarowania Ziemi Górskich” 2004, z. 50.
- Dokumenty końcowe konferencji Narodów Zjednoczonych n.t. Środowisko i rozwój*, Instytut Ochrony Środowiska Warszawa 1993.
- Koreleski K., Gawroński K., Magiera-Braś G., *Ochrona i kształtowanie środowiska*, AR, Kraków 2003.
- Kutkowska B., *Wspieranie gospodarstw rolniczych położonych na terenach o niekorzystnych warunkach gospodarowania na Dolnym Śląsku*, AR, Wrocław 2005.
- Musiał W., *Karpaty Polskie jako obszar problemowy – wybrane aspekty*, „Acta Agraria et Silvestria” 2004 vol. XLIII/1.
- Musiał W., *Problemy rozwoju rolnictwa na obszarach górskich*, [w:] *Regionalne zrównoważenie produkcji rolnej w Polsce*, Raport P i B. JUNiG w Puławach 2.3, Puławy 2006.
- Musiał W., *Ekonomiczne i społeczne problemy rozwoju wiejskiego obszarów górskich na przykładzie Karpat*, „Wieś i Rolnictwo” 2007 nr 1/134.
- Tomczak F., *Gospodarka rodzinna w rolnictwie. Uwarunkowania i mechanizmy rozwoju*, IRWiR PAN (Problemy Rozwoju Wsi i Rolnictwa), Warszawa 2005.
- Woś A., Zegar J., *Rolnictwo społecznie zrównoważone*, IERiGŻ Warszawa 2002.

DILEMMAS OF SUSTAINABLE AGRICULTURAL PRODUCTION DEVELOPMENT IN MOUNTAIN AREAS

Summary

The article addresses the problem of sustainable development in agriculture in mountain areas. Against the background of indicated necessities of implementing the laws of sustainable development, the author discussed contemporary dilemmas of mountain agriculture. These comprise depopulation and deagrarization including fallowing and setting aside of agricultural lands and sub-regional deficiency of grass eating livestock. These phenomena not only weaken the regional economics but also cause negative ecological outcomes.